

Matka aresztowana za filmowanie dzieci w kąpieeli

5 marca 2011



SZWECJA. Szwedzkie dzienniki opisują absurdalne zachowanie się władz aresztujących pod zarzutem dziecięcej pornografii matkę dwójki dzieci, która filmowała swoje pociechy kąpiące się w wannie.

Wszystko zaczęło się gdy samotnie wychowująca matka 4-letniego syna i 5-letniej córki, zaczęła dostrzegać u swoich dzieci dziwne zachowanie i zainteresowania, co skłoniło ją do przypuszczeń, że dzieci są molestowane seksualnie przez swojego ojca, któremu sąd przyznał prawo widzenia z dziećmi po rozejściu się pary.

Swymi obawami Szwedka podzieliła się z policją, jednak dochodzenie zostało umorzone ze względu na brak dowodów. Pomimo tego, адвокат polecił filmowanie zachowania się dzieci, celem udokumentowania i późniejszego przedstawienia tych materiałów policji. Przed przekazaniem filmów policji, udała się ona jednak do departamentu spraw socjalnych (Socialförvaltningen), gdzie próbowała zainteresować sprawą

lokalnych urzędników. Ci jednak przerazili się, zawiadomili policję i matka... została aresztowana za dziecięcą pornografię.

Matce natychmiast zawieszono prawa rodzicielskie, a na rozprawie pomimo tego, że nawet prokurator Christel Anderberg tłumaczył sądowi, że miała ona prawo do filmowania swoich dzieci zbierając w ten sposób materiał dowodowy, podtrzymano decyzję o odebraniu praw rodzicielskich, które przyznano... ojcu, z którym dzieci obecnie mieszkają. Sąd przychylił się tym samym do oskarżenia departamentu spraw socjalnych, który argumentował, że matka filmując swe kąpiące się dzieci poddała je „serii psychologicznych przeżyć”.

„Mamy do czynienia z kompletnym absurdem. To jest tragedia. Ta kobieta obawiała się o bezpieczeństwo swoich dzieci.” – mówi rzeczniczka praw obywatelskich Monica Dahlström-Lannes. „Pracuję nad podobnymi od 25 lat i mogę powiedzieć, że robi się coraz gorzej” – dodała.

Opracowanie: Bibuła Information Service

Na podstawie: The Local

Zdjęcie: [Alex Motrenko](#)

Źródło: [Bibuła](#)

KOMENTARZ

Media podchwyciły wersję matki, ale pamiętać trzeba, że wiele kobiet w zemście oskarża mężów o pedofilię podczas rozpraw rozwodowych i o prawo do opieki nad dziećmi, by utracili całkowicie z nimi kontakt. Taką taktykę zalecają często adwokaci. Dlatego oceniając powyższe zdarzenie zachowajmy ostrożność, bo nie znamy dokładnych kulis sprawy ani zawartości materiału filmowego. Jeśli doszło do uchwycenia scen seksualnych, nie wiemy czy odpowiada za nie ojciec, jak twierdzi matka, czy też ona sama zachęcała dzieci do takich zachowań przed włączeniem kamery (za namową adwokata). Jeśli jednak była to zwykła kąpiel dzieci w wannie, to fakt, że film uznano za pornografię dziecięcą dowodzi, że ludziom już

kompletnie odbiło. Zwłaszcza tzw. „biegłym sądowym”.